

Most na Narwi w Żółtkach nie będzie podniesiony

Ta sprawa ponad dwa lata temu wzbudziła sporo kontrowersji. Protestowali ekolodzy, debatowali politycy. Chodziło o most na Narwi w Żółtkach pod Białymstokiem - a dokładnie o to, czy po przebudowie drogi krajowej nr 8, zmieszczą się pod nim łośie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad postanowiła to sprawdzić - pod mostem zainstalowano fotopułapki oraz rynnę z piaskiem do śledzenia tropów. Obserwacje trwały dwa lata.

"Stwierdzono obecność saren, lisów, wydr, zajęcy. Jeśli chodzi o łośie to wystąpiły na lewym brzegu rzeki Narew. Jeden dał się uchwycić fotopułapce, natomiast tropy pokazywały, że wiosną i późną jesienią łośie migrowały" - podsumowuje rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku Rafał Malinowski i dodaje, że sporządzono specjalny raport, w którym opisano, że różnica w wysokości obiektu nie stanowi problemu w migracji żadnego z gatunków zwierząt.

Dwuletni monitoring mostu w Żółtkach kosztował drogowców kilkanaście tysięcy złotych, jednak dzięki temu udało się uniknąć kosztownej przebudowy. Szacowano, że jeżeli podniesienie mostu byłoby konieczne, mogłoby to kosztować około 8 milionów złotych.

Za: Polskie Radio Białystok

<http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/128788>

[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)

